

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Krzysztof Adamiak
Protokolant:	Monika Chrzanowska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2018 r.

na rozprawie

sprawy z wniosku M. S.

z udziałem Z. K.

o zakaz rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w kampanii wyborczej

postanawia:

wniosek oddalić.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca M. S. na podstawie art 111 § 1 ustawy z dnia 05 stycznia 2011r Kodeks wyborczy (j.t. Dz. U z 2018r., poz.754 z późn. zm) wniósł o :

1) zakazanie uczestnikowi postępowania Z. K. rozpowszechnia informacji o rzekomym przywłaszczeniu przez M. S. środków finansowych stanowiących własność Klubu Sportowego (...) oraz rzekomej jego wyłącznej winie w upadku Klubu.

2) nakazanie uczestnikowi postępowania Z. K. sprostowanie nieprawdziwych informacji o rzekomym przywłaszczeniu środków finansowych stanowiących własność Klubu Sportowego (...) przez wnioskodawcę, w formie ogłoszenia o treści:

"Z. K. oświadcza, że rozpowszechnione przez nic/ informacje o rzekomym przywłaszczeniu środków finansowych stanowiących własność Klubu Sportowego (...) przez Pana M. S., kandydata na Wójta Gminy W. oraz rzekomej jego wyłącznej winie w upadku tego Klubu są nieprawdziwe.", opublikowanego na portalu (...) tablicy gminnej oraz tablicach ogłoszeniowych w całym sołectwie Gminy W.;

4) nakazanie uczestnikowi postępowania Z. K. przeproszenia wnioskodawcy poprzez wręczenie spisane własnoręcznie i podpisanego oświadczenia o następującej treści:

"Przepraszam Pana M. S. za to, że w kampanii wyborczej przed wyborami na Wójta Gminy W. rozpowszechniałam nieprawdziwe informacje o rzekomym przywłaszczeniu środków finansowych stanowiących własność Klubu Sportowego (...) przez Pana M. S. oraz rzekomej jego wyłącznej winie w upadku tego Klubu."

Uczestniczka postępowania Z. K. wniosła o oddalenie wniosku i zaprzeczyła aby bezpośrednio oskarżała M. S. o działania na szkodę klubu sportowego SKRA W..

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011r. Kodeks wyborczy „Jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Należało w pierwszej kolejności ocenić czy wypowiedź uczestniczki postępowania Z. K. może być oceniana w trybie wyborczym. W orzecznictwie funkcjonują odmienne stanowiska w zakresie dopuszczalności prowadzenia w trybie art. 111 kodeksu wyborczego postępowania w stosunku do osób, które według art. 84 § 1 Kodeksu wyborczego nie są uprawnione do prowadzenia kampanii wyborczej. Choć konflikt obu stanowisk wydaje się być pozorny. Pierwsze ze stanowisk, dla którego reprezentatywny jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 listopada 2014 r., I ACz 1252/14, w którym cechą agitacji wyborczej wiąże się z działaniem osoby uczestniczącej w procesie wyborczym, zatem komitetu wyborczego (art. 84 i art. 105 kodeksu wyborczego) lub osoby legitymującej się pisemną zgodą pełnomocnika wyborczego (art. 106 § 1 kodeksu wyborczego).

Uczestniczka postępowania Z. K. jest jedynie żoną kandydata na radnego, który jest członkiem konkurencyjnego Komitetu Wyborczego Samorządu (...) Razem.

W ocenie Sądu Okręgowego Z. K. nie jest osobą uczestniczącą w procesie wyborczym w ramach komitetu wyborczego (art. 84 i art. 105 kodeksu wyborczego) lub legitymującą się pisemną zgodą pełnomocnika wyborczego (art. 106 § 1 kodeksu wyborczego). Zatem przy przyjęciu powyższej interpretacji wniosek podlegałby oddaleniu ad limine.

Należało jednakże rozważyć przesłanki, którymi kierują się zwolennicy drugie z poglądów odwołujący się do wykładni celowościowej powyższych przepisów. Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 października 2015 r., nawiązując do wykładni językowej art. 109 § 1 i 2 Kodeksu wyborczego w związku z art. 111 tej ustawy, wskazał na użycie w pierwszym przepisie, mówiącym o tym, co jest materiałem wyborczym, zwrotu „w szczególności”. Wyraził tym samy pogląd, że zawarty tam katalog jest tylko przykładowy, a „wypowiedzi i inne formy agitacji wyborczej”, o czym mowa w art. 111 § 1 tej ustawy, nie są równoznaczne z materiałami pochodzącymi od komitetu wyborczego.

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie podziela pogląd, iż dopuszczalne jest prowadzenie w trybie art. 111 kodeksu wyborczego postępowania również w stosunku do osób, które według art. 84 § 1 Kodeksu wyborczego nie są

uprawnione do prowadzenia kampanii wyborczej. Pogląd taki został wyrażony w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2018 r. V ACz 995/18. W stanie faktycznym powyższej sprawy ocenie została poddana wypowiedź sformułowana przez uczestnika podczas spotkania wyborczego.

Ocenie w niniejszej sprawie podlegał zatem fakt czy wypowiedź Z. K. stanowiła agitację wyborczą prowadzoną w imieniu Z. S. - kandydata na wójta Gminy W.. W świetle okoliczności faktycznych sprawy zdaniem Sądu Okręgowego wypowiedź Z. K. nie podlega ocenie w trybie wyborczym. Spotkanie na ulicy i wymiana poglądów nie stanowi agitacji wyborczej. Uczestniczka nie jest związana nawet w sposób rodzinny z kontrkandydatem wnioskodawcy. Fakt, iż jest żoną kandydata na radnego występującego z poparciem tego samego komitetu nie zmienia tej oceny.

Sąd Okręgowy podziela ocenę, że ratio legis komentowanego przepisu ustawy polega na dążeniu do zapobieżenia wypaczeniu wyniku wyborów przez rozpowszechnianie informacji nieprawdziwych. Jednakże dotyczy to debaty publicznej, a nie rozmów prywatnych, nawet jeżeli odbywają się w miejscu publicznym, tj. mogą zostać zasłyszane przez osoby postronne. Tego rodzaju wypowiedzi nawet jeżeli naruszają dobra osobiste kandydata, to może on dochodzić ochrony na zasadach ogólnych. Zgodnie z orzecnictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowiek, wolność wypowiedzi jest jedną z głównych podstaw społeczeństwa demokratycznego oraz stanowi jeden z zasadniczych warunków jego rozwoju oraz samorealizacji jednostek. Na podstawie art. 10 § 2, stosuje się ją nie tylko do „informacji” lub „poglądów”, które są życzliwie przyjmowane lub uważane za nieszkodliwe lub obojętne, ale także do takich, które obrażają, szokują lub niepokoją. Tego wymaga bowiem pluralizm, tolerancja oraz otwartość horyzontów, bez których nie można mówić o „społeczeństwie demokratycznym”. Zgodnie z art. 10 Konwencji, od wolności tej istnieją wyjątki, które muszą jednak być interpretowane rygorystycznie, a konieczność jakichkolwiek ograniczeń musi zostać w przekonujący sposób uzasadniona (zob., między innymi, (...) v. Polska [GC], nr (...), § 30, (...) 1999-I; Nilsen and J. v. Norwegia [GC], nr (...), § 43, (...) 1999-VIII, wyrok ETPCz w sprawie Kwiecień v. Polska).

Odnosząc się zaś do przebiegu rozmowy pomiędzy uczestniczką postępowania Z. K., a świadkiem P. G. należy wyraźnie stwierdzić, iż nawet nie stanowiła elementu tzw. debaty publicznej. Do rozmowy jak miała miejsce 14.10.2018 o godzinie 13.15 w W. wprawdzie przyłączyli się świadkowie J. M. i L. S., ale nie był to element kampanii wyborczej, a jedynie rozmowa sąsiadów.

Uczestniczka przyznała, iż w trakcie tej rozmowy wskazała na fakt nieopłacenia faktur przez klub sportowy (...), ale nie wymieniała danych M. S.. Zeznania P. G. w tej kwestii też nie były spójne. Z zeznań G. D. wynika zaś, że dane wynikające z wpisu z KRS stowarzyszenia (...), są nieaktualne, gdyż wnioskodawca od blisko 3 lat nie jest członkiem zarządu stowarzyszenia. Dane te nie zostały jednak ujawnione w rejestrze. Powyższe potwierdzają odpis z KRS oraz kopia oświadczenia wnioskodawcy. Nadto z zeznań J. M. wynika, że fakt nieopłacenia faktur przez powyższy klub sportowy był przedmiotem obrad Rady Gminy W.. W tej sytuacji nawet jeżeli uznać zeznania P. G. za wystarczająco precyzyjne, aby ustalić iż taki zarzut padł ze strony uczestniczki postępowania wobec wnioskodawcy, to mogła ona działać w mylnym przekonaniu, iż wnioskodawca nadal odpowiada za finanse SKRA W..

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił wniosek na podstawie cytowanych przepisów